

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 czerwca 2025 r.
sprawy **J. B.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu
z dnia 14 października 2024 r., sygn. akt V Ka 971/23,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Szydłowcu
z dnia 20 lipca 2023 r., sygn. akt II K 263/20,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. G., Kancelaria Adwokacka w S., kwotę 885,60 zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[PŁ]

UZASADNIENIE

J.B. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 17 sierpnia 2020 r. w mieszkaniu w S przy ul. [...], dokonał kradzieży zegarka C. o wartości 1.000 zł, używając przemocy wobec H.F. w postaci uderzenia kijem bejsbolowym w plecy oraz uderzenia ręką w twarz, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k. i przed upływem 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności za przestępstwo rozboju orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt II K 41/12, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,

II. w okresie od dnia 17 sierpnia 2020 r. do dnia 25 sierpnia 2020 r. w S., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, stosując groźbę bezprawną wobec H.F., polegającą na uszkodzeniu ciała, zmuszał w/w do zwrotu wierzytelności w postaci pożyczonych mu pieniędzy w kwocie 50 zł oraz 800 zł, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k. i przed upływem 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności za przestępstwo rozboju, orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt II K 41/12, tj. o czyn z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,

III. w dniu 19 sierpnia 2020 r. w mieszkaniu w S. przy ul. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z innym nieustalonym mężczyzną, usiłował dokonać włamania do mieszkania H.F. i S.F., poprzez wyłamanie drzwi wejściowych z futryną oraz wybicie 2 szyb, w wyniku czego powstały straty w wysokości 600 zł na szkodę H.F. i S.F., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zawiadomienie organów ścigania, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k. i przed upływem 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności za przestępstwo rozboju orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt. II K 41/12, tj. o czyn art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Szydłowcu, wyrokiem z dnia 20 lipca 2023 r., sygn. akt II K 263/20:

1. uznał J.B. za winnego dokonania zarzuconych mu czynów i za to za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał go na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia na podstawie art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał na karę roku pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie III aktu oskarżenia na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 64 § 2 k.k. skazał na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł na rzecz H.F. i S.F. kwotę 600 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody;

3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 lat pozbawienia wolności, na poczet której, podstawie art. 63 § 1 k.k., zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie.

Sąd Okręgowy w Radomiu, po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę, wyrokiem z dnia 15 października 2024 r., sygn. akt V Ka 971/23

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej oraz karze wymierzonej za czyn zarzucony oskarżonemu w punkcie III aktu oskarżenia i o obowiązku naprawienia szkody;

2. przyjął, że do skazania i wymierzenia kary w części dyspozytywnej, za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia na mocy art. 4 § 1 k.k. mają zastosowanie przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2023 roku;

3. w granicach zarzuconego oskarżonemu J.B. w punkcie III aktu oskarżenia czynu ustalił, że działanie oskarżonego polegało na tym, że:

a) w dniu 19 sierpnia 2020 roku w S. J.B. działając wspólnie i w porozumieniu z innym nieustalonym mężczyzną wdarł się do mieszkania H.F. - czym wyczerpał znamiona występkę określonego w art. 193 § 1 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. postępowanie w tym zakresie umorzył;

b) w tym samym miejscu, czasie i okolicznościach jak w podpunkcie a. - poprzez wyłamanie drzwi wejściowych do mieszkania H.F. i wybicie 2 szyb dokonał zniszczenia cudzej rzeczy o wartości 600 złotych - czym wyczerpał znamiona

wykroczenia określonego w art. 124 § 1 k.w. i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. postępowanie w tym zakresie umorzył;

4. z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie II aktu oskarżenia wyeliminował sformułowanie „będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k. i przed upływem 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności za przestępstwo rozboju orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 12 czerwca 2012 roku sygn. akt II K 41/12”, a w to miejsce przyjął sformułowanie „w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 12 czerwca 2012 roku sygn. akt II K 41/12” i czyn ten na mocy art. 4 § 1 k.k. - przy zastosowaniu przepisów kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2023 roku, zakwalifikował jako występki określony w art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 57b k.k. wymierzył J.B. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. kary wymierzone J.B. za przestępstwo opisane w punkcie I części wstępnej zaskarżonego orzeczenia, przypisane w części rozstrzygającej i zakwalifikowane zgodnie z punktem 2 niniejszego wyroku oraz za przestępstwo z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., zgodnie z punktem 4 niniejszego wyroku połączył i wymierzył J.B. karę łączną 4 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części zaskarżony utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Obrońca skazanego wniosła kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go co do rozstrzygnięć zawartych w pkt I.4, I.5 oraz II części dyspozytywnej i zarzucając:

„I. w odniesieniu do pkt 1.4. części dyspozytywnej (rozstrzygającej) Sądu II instancji, (a dotyczącego czynu zarzucanego J.B. w pkt II aktu oskarżenia):

a) rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 191 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, będące wynikiem wadliwego przyjęcia, iż groźba bezprawna o której stanowi przepis art. 191 § 2 k.k. nie zawiera w sobie materialnego elementu tj. spowodowania obawy jej spełnienia, co stanowi nieprawidłową wykładnię *modus*

operandi przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 191 § 2 k.k., albowiem w przypadku każdego rodzaju groźby warunkiem jej bezprawności jest to, aby była to groźba na tyle poważna, aby móc wzbudzić u zagrożonego uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, co skutkowało skazaniem J.B. za czyn z pkt II aktu oskarżenia, w sytuacji gdy pokrzywdzony niejednokrotnie wskazywał, iż „nie brał gróźb J.B. na poważnie”;

b) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez pozorną, chybioną i niepełną kontrolę odwoławczą orzeczenia Sądu I instancji; w szczególności wobec całkowitego zmarginalizowania dla dokonania oceny podniesionych zarzutów - w zakresie oceny zeznań H.F. - przez pryzmat wniosków z opinii biegłego psychologa (nieosobowego, niezależnego od oskarżonego oraz małżonków F. środka dowodowego) - pomimo przyznania przedmiotowej opinii przymiotu wiarygodności i rzetelności, co skutkowało błędnym uznaniem zeznań pokrzywdzonego za wiarygodne;

c) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez niepełną, chybioną kontrolę odwoławczą w zakresie dowolnej oceny materiału dowodowego tj. zeznań H.F. oraz S.F. wynikającą z całkowitego pominięcia - podobnie z resztą jak Sąd I instancji - okoliczności, że zeznania ww. świadków w sposób rażący różniły się w zależności od etapu postępowania, były sprzeczne między sobą, a co istotne świadkowie posiadali interes faktyczny oraz prawny, aby składać zeznania obciążające oskarżonego, co finalnie doprowadziło do rażąco błędnego ustalenia, że oskarżony w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, stosując groźbę bezprawną wobec H.F., polegającą na uszkodzeniu ciała zmuszał go do zwrotu wierzytelności w postaci pożyczonych pieniędzy’;

d) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez aprioryczną odmowę przyznania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, wynikającą ze

statusu procesowego J.B., w sytuacji gdy argumentacja Sądu *ad quem* dotycząca rozpoznania powyższego zarzutu razi swoim uproszczeniem, nie uwzględnia wskazań logicznego myślenia i doświadczenia życiowego — a przez to nosi znamiona oceny rażąco niepełnej i dowolnej.

II. W odniesieniu do pkt II części dyspozytywnej (rozstrzygającej) Sądu II instancji (a dotyczącego czynu zarzucanego J.B. w pkt I aktu oskarżenia):

a) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z 7 k.p.k. poprzez niepełną i dowolną kontrolę odwoławczą w zakresie rozpoznania zawartego w apelacji zarzutu obrazy:

- art. 7 k.p.k. w szczególności wobec całkowitego pominięcia dla dokonania oceny podniesionych zarzutów — w zakresie oceny zeznań H.F. - przez pryzmat wniosków z opinii biegłego psychologa (nieosobowego, niezależnego od oskarżonego oraz małżonków F. środka dowodowego) - pomimo przyznania przedmiotowej opinii przymiotu wiarygodności i rzetelności,

- art. 7 k.p.k. poprzez niepełną, chybioną kontrolę odwoławczą w zakresie dowolnej oceny materiału dowodowego tj. zeznań H.F. oraz S.F. wynikającą z całkowitego pominięcia - podobnie z resztą jak Sąd I instancji — okoliczności, że zeznania ww. świadków w sposób rażący różniły się w zależności od etapu postępowania, między sobą, a co istotne świadkowie posiadali interes faktyczny oraz prawny, aby składać zeznania obciążające oskarżonego, co doprowadziło do rażąco sprzecznego ustalenia, iż w dniu 17 sierpnia 2020 roku oskarżony podjął się zachowań wyczerpujących znamiona przestępstwa rozboju kwalifikowanego jako przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

- art. 7 k.p.k. poprzez aprioryczną odmowę przyznania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J.B., wynikającą ze statusu procesowego J.B. w sytuacji, gdy argumentacja Sądu *ad quem* dotycząca rozpoznania powyższego zarzutu nie uwzględnia wskazań logicznego myślenia i doświadczenia życiowego;

- ze wskazaniem, iż argumentacja Sądu *ad quem* dotycząca rozpoznania powyższych zarzutów razi swoim uproszczeniem, neguje konsekwencje wynikające

z łącznego powiązania wszystkich powyższych okoliczności ze sobą, a przez to nosi znamiona oceny rażąco niepełnej i dowolnej;

ewentualnie:

b) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, która miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. polegające na nieuwzględnieniu z urzędu konieczności poprawy błędnej kwalifikacji prawnej, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów — poprzez ustalenie w granicach zarzucanego oskarżonemu J.B. w punkcie I aktu oskarżenia czynu i uznanie, iż swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występkę określonego w przepisie art. 283 k.k. (a nie jak ustalono czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.), co doprowadziło do rażąco niesprawiedliwego utrzymania w mocy orzeczenia w zakresie czynu skonkretyzowanego w pkt 1 aktu oskarżenia”.

Podnosząc powyższe wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych czynów.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, wobec czego podlega rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego – art. 191 § 2 k.k. – poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie – to w pierwszej kolejności należy zauważyć, że obrońca w apelacji nie kwestionował kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu. Na etapie odwoławczym nie miał zatem wątpliwości co do poprawności subsumpcji zachowania J.B. pod przepis z art. 191 § 2 k.k. Można zatem powiedzieć, że w zakresie kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia Sąd II instancji utrzymał w mocy orzeczenie pierwszoinstancyjne, nie rozstrzygając samodzielnie w przedmiocie kwalifikacji prawnej. Nadmieniał jedynie, na stronie 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w toku rozważań na temat innych zarzutów apelacji, iż „niezależnie od tego, że groźba - o której mówi art. 191 § 2 k.k. nie zawiera w sobie materialnego elementu (spowodowanie obawy jej spełnienia) jaki występuje w znamionach występkę z art. 190 § 1 k.k., to zachowanie oskarżonego, właśnie dlatego że ‘miał

on w przeszłości kontakty ze środowiskiem przestępczym' - nie spowodowało natychmiastowego zawiadomienia o groźbach po ich zaistnieniu." – w ten sposób tłumacząc postępowanie pokrzywdzonego. Do tej właśnie wypowiedzi Sądu odwoławczego odnosi się pierwszy zarzut kasacji, w którym skarżący przekonuje, że czyn z pkt II aktu oskarżenia nie wypełniał znamion przestępstwa z art. 191 § 2 k.k., ponieważ warunkiem bezprawności groźby karalnej jest skutek w postaci wzbudzenia w pokrzywdzonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby. Pogląd ten, wynikający z niezrozumienia, czym jest groźba bezprawna jako znamię przestępstwa, nie zasługuje na aprobatę.

Przypisane skazanemu przestępstwo z art. 191 § 2 k.k. jest przestępstwem formalnym a nie materialnym, dlatego dla jego dokonania wystarcza, że sprawca podjął określone w przepisie środki zmuszania, tj. użył przemocy lub groźby bezprawnej w celu określonym w przepisie, bez względu na to czy pokrzywdzony zachował się w sposób, do jakiego zmuszał go sprawca. Do znamion tego czynu zabronionego nie należy również skutek w postaci zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2001 r., IV KKN 36/97, LEX nr 553794). Z takiego „bezskutkowego” charakteru tego typu czynu zabronionego wynika, że również wzbudzenie obawy urzeczywistnienia groźby nie może być ujmowane jako skutek zachowania opisanego w art. 191 § 1 k.k. - tak, jak w przepisie art. 190 § 1 k.k. (groźba karalna).

Skutek w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby popełnienia przestępstwa nie stanowi znamienia przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. także dlatego, że zaprzecza mu wprost definicja legalna groźby bezprawnej z art. 115 § 12 k.k., a to właśnie działanie, polegające na stosowaniu przemocy lub groźby bezprawnej, penalizuje przepis z art. 191 § 2 k.k. Z legalnej definicji zwrotu „groźba bezprawna” literalnie nie wynika, aby wzbudzenie w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby należało do jej cech. W piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się jedynie, że groźba bezprawna, jako postać popełnienia przestępstwa z art. 191 k.k., musi być realna, tzn. wywoływać u obiektywnego obserwatora przekonanie, że jej użycie może wpłynąć na określone zachowanie pokrzywdzonego zgodne z wolą sprawcy (por. A. Zoll w: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz Tom II, 3. Wydanie, s. 517, teza 13; J. Giezek w: Kodeks

Karny. Część ogólna. Komentarz red. N. Kłaczyńska, G. Łabuda, teza 4 do art. 115 par. 12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2006 r., WA 27/06, OSNwSK 2006/1/1809; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 lipca 2005 r., II AKA 155/05, LEX nr 17193). Powinna zatem realnie wpływać na psychikę zagrożonego; w przeciwnym wypadku trudno byłoby racjonalnie wykazać, że faktycznie zagrożone zostało dobro prawne przez sprawcę posługującego się groźbą.

Zaakceptowanie poglądu, że groźba bezprawna musi również realnie wpływać na psychikę zagrożonego nie oznacza jednak, że w każdym przypadku popełnienia przestępstwa znamienne groźbą bezprawą należy wskazać w opisie czynu, iż groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tak jak jest to konieczne w przypadku przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 120/12). A zatem brak uwzględnienia w opisie przypisanego skazanemu czynu z art. 191 § 2 k.k. wpływu groźby bezprawnej na stan psychiczny pokrzywdzonego nie może stanowić skutecznej podstawy zarzutu naruszenia przez Sąd art. 191 § 2 k.k. w związku z dekompletacją znamion tego przestępstwa.

Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty kasacji – sygnalizujące liczne naruszenia prawa procesowego (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 440 w zw. z art. 455 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 1 i 3 k.p.k.) w odniesieniu do czynów z I i II pkt aktu oskarżenia, to również nie zasługują one na uwzględnienie.

Stawiając zarzut naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. skarżący nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w podstawie prawnej zarzutu kasacyjnego, stwarzając w ten sposób pozory nieprawidłowej kontroli odwoławczej, poprzez sugerowanie np. "nienależytego", "niepełnego", "niewłaściwego", "nierzetelnego", "pobieżnego" czy „chybionego” rozpoznania apelacji, jeżeli z istoty stawianego zarzutu odczytywanej z jego opisu oraz uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy dublującej kontrolę apelacyjną weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu I instancji bądź forsuje subiektywną własną, alternatywną ocenę wyników postępowania dowodowego. Skarżący powinien natomiast wskazać, odwołując się do treści zarzutów apelacyjnych oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co świadczy na rzecz stawianej przez niego

tezy o nierzetelności postępowania odwoławczego. Więcej, podnosząc zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. ma obowiązek nie tylko wykazać, że sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego określonego rodzaju nie rozważył należycie, ale również, iż uchybienie to w realiach danej sprawy, mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia sądu odwoławczego (art. 523 § 1 k.p.k.).

Uzasadnienie zarzutów kasacyjnych jest w tej mierze niewystarczające, bowiem sprowadza się do prezentacji polemicznych ocen, zamiast wskazywać w treści uzasadnienia skarżonego wyroku argumenty popierające stawiane w zarzucie tezy. W kasacji kwestionującej sposób oceny materiału dowodowego przez Sąd odwoławczy nie można poprzestawać na prezentacji faktów w sposób korzystny dla strony, na podstawie wybiórczo przedstawionych dowodów, zwłaszcza że w ten sposób skarżący wkracza w sferę ustaleń faktycznych. Należy skupić uwagę na treści zaskarżonego wyroku, bo to przecież on podlega zaskarżeniu i wypunktować konkretne zawarte w nim uchybienia, które świadczą o rażącym naruszeniu prawa mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tego w kasacji obrońcy zdecydowanie zabrakło.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem* prowadzi do wniosku, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona przez ten Sąd w sposób rzetelny, a nawet wzorcowy. Rozpoznaniu poddano wszystkie zarzuty apelacji, co znalazło stosowne odzwierciedlenie w treści uzasadnienia. Omówienie zarzutów apelacji nie jest szczególnie obszerne, a mimo to zawiera wszystkie niezbędne informacje. W szczególności Sąd Okręgowy w Radomiu tłumaczy, dlaczego należało dać wiarę depozycjom pokrzywdzonego i jego żony, a odmówić jej wyjaśnieniom J.B. Nie jest przy tym prawdą twierdzenie, że oba orzekające w niniejszej sprawie Sądy, dzieląc ocenę tych odwodów, abstrahowały od procesowych ról poszczególnych uczestników postępowania i całego kontekstu sytuacyjnego. Wręcz przeciwnie. Relacje stron, ich środowisko oraz cele procesowe zostały wzięte pod uwagę przy analizie składanych przez nie depozycji. Słusznie przy tym Sądy te odmówiły wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w których twierdził on, że zegarek przyjął jako zastaw, skoro zaraz później go sprzedał oraz nie zadał ciosu H.F. kijem bejsbolowym, ale go nim dotknął. Doświadczenie życiowe wskazuje raczej, iż kiedy sprawca napadu posługuje się tym narzędziem wobec

pokrzywdzonego, raczej nie czyni tego by go „uderzyć na zasadzie dotknięcia” – jak twierdzi skarżący (co zresztą byłoby trudne, biorąc pod uwagę wielkość i wagę tego przedmiotu). Z kolei zeznania pokrzywdzonego i S.F., choć niecharakteryzujące się całkowitą zgodnością, a niekiedy nawet wewnętrzną koherencją (przy czym zmienność zeznań w czasie jest w pewnym zakresie zjawiskiem normalnym, a nawet świadczącym o ich spontaniczności, a nie wyuczeniu), pozwalają na odtworzenie zdarzeń z dnia 17 sierpnia 2020 r. w sposób uprawniający ustalenie, iż J.B. w ustalonym miejscu i czasie, używając przemocy dokonał kradzieży należącego do H.F. zegarka C. o wartości 1.000 zł, wypełniając tym samym znamiona czynu z art. 280 § 1 k.k.

Przy ocenie jakości kontroli odwoławczej, dodatkowym świadectwem wnikliwości Sądu Okręgowego przy analizie sprawy jest wyjście poza granice zaskarżenia przejawiające się w zmianie kwalifikacji prawnej czynu z pkt II aktu oskarżenia, a także skorygowanie kwalifikacji prawnej czynu opisanego z pkt III aktu oskarżenia oraz wysokości kary łącznej orzeczonej względem oskarżonego.

Mając na uwadze oczywistą bezzasadność wszystkich podniesionych przez obrońcę zarzutów, kasację niniejszą należało oddalić, na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. orzekając o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym.

Wysokość kwoty przyznanej obrońcy z urzędu, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie przedmiotowej kasacji, ustalono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[WB]

[r.g.]

